The background of the cover is a stylized map of Poland, rendered in shades of yellow and orange. Overlaid on the map is a complex, purple geometric pattern consisting of interconnected lines forming a series of triangles and polygons, resembling a wireframe or a modern architectural design. The title 'Polityka zagraniczna Polski' is written in a large, bold, black sans-serif font, with '25 lat doświadczeń' in a smaller font below it.

Polityka zagraniczna Polski

25 lat doświadczeń

pod redakcją

Małgorzaty Pietrasiak

Michała Stelmacha

i Karola Żakowskiego

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
POLSKA

Mieczysław Sprengel
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Działania polskiej służby dyplomatycznej na rzecz rozwoju kultury i oświaty dla Polonii w Australii

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie aktywności polskiej służby dyplomatycznej w Australii na polu kultury i oświaty. Starano się ukazać klimat i rodzaj tej działalności. Niniejsze krótkie opracowanie chce udowodnić, że działania polskich placówek dyplomatycznych na rzecz krzewienia kultury i oświaty były właściwe i spotkały się z akceptacją Polonii.

Kontakty Polaków z polskimi przedstawicielstwami w Australii opierały się głównie na relacjach z polską ambasadą w Canberze oraz polskim konsulem w Sydney. Kolejni dyplomaci wnosili swój indywidualny styl i znaczenie w relacje z Polonią. Kontakty te były uzależnione od sytuacji politycznej panującej w Polsce. Widowym znakiem w zmianie relacji był przełom, który nastąpił w 1989 roku. Wówczas w Polsce nastąpiła zmiana systemowa, co przełożyło się na relacje z Polonią w Australii.

Do 1989 roku stosunki z polskimi przedstawicielstwami, z uwagi na panujący w Polsce system, były raczej oficjalne i nie wносиły nic nowego w relacje z polskimi imigrantami. Polscy dyplomaci dbali o poprawne relacje z władzami australijskimi z uwagi na kwestie ekonomiczne (zachowanie korzystnych kredytów i pożyczek udzielonych na rzecz PRL-u). Mające zaś czasem miejsce strajki głodowe osób pragnących zaprosić do Australii swoich krewnych wywoływały już w 1977 r. wymijające odpowiedzi ze strony konsulatu. Władze PRL nie wydawały chętnie paszportów i stosowały różne szykany, a konsulat w Sydney grał na zwłokę, bez zamiaru załatwienia tych spraw pozytywnie. Przykładowo w 1981 roku Komitet Łączenia Rodzin nie mógł na dwóch spotkaniach załatwić pozytywnie ważnych spraw z konsulem. Na zarzuty zaś władz australijskich ambasador oświadczył, że wszystko jest wymysłem osób wrogich wobec PRL¹.

W tych okolicznościach w latach 80. XX w. emigranci nie patrzyli przyjaźnie w kierunku polskiego konsulatu w Sydney i polskiej ambasady w Canberze. Przełom w relacjach i nastawieniu przyniosły zmiany personalne w polskich placówkach dyplomatycznych po wydarzeniach w Polsce w 1989 roku. Pierwszym konsulem przywitany z nadzieją na zmiany był dr Grzegorz Pieńkowski, który wręczał w 1995 roku po raz pierwszy polskie paszporty osobom, którym władze PRL-u odebrały polskie obywatelstwo. Osobami tymi byli: Barbara

¹ S. Wąsik, *Sprawa łączenia rodzin*, „Tygodnik Polski” z 11.07.1981, s. 4

Wojnar-Odolińska oraz jej syn – Albert Wojnar, który opuścił Polskę w 1968 r.² Na uwagę zasługuje również zwiększenie promocji kultury polskiej przez polski konsulat w Sydney, zwłaszcza dzięki konsulowi – Piotrowi Longchamps de Berier, który w latach 1992–1996 organizował wiele imprez na rzecz kultury. Między innymi: koncert w Sydney w Konserwatorium Muzycznym na cześć ambasadora RP dr Agnieszki Morawińskiej (czerwiec 1993), wykład ambasadora RP w Chile (październik 1995), koncert skrzypka Hiroaki Yury (wrzesień 1994), recital fortepianowy Amber Lyn Hammond (listopad 1994), spotkanie z pianistką Barbarą Hesse-Bukowską (luty 1995), wystawa rysunku satyrycznego Tomasza Kozyry (marzec 1995), kabaret „Kogel-Mogel” Barbary Nawratowicz (czerwiec 1995) i wieczory poezji Liliany Rydzyńskiej i Marka Baterowicza oraz wieczór Ludwika Amber i Elżbiety Chylewskiej (koniec roku 1995). Od 1996 r. na stanowisku konsula ds. kultury był Stanisław Cygnarowski³.

Po roku 1996 zmniejszyła się liczba imprez poświęconych kulturze w porównaniu do lat 1992–1996. Z kolei w polskiej ambasadzie odbywały się pod koniec XX wieku koncerty i spotkania związane z kulturą, np. w 2000 r. w gościnnej sali ambasady polskiej w obecności zaproszonych ponad 100 gości odbył się koncert światowej sławy pianisty Piotra Folkerta⁴. Oprócz koncertów organizowanych w polskich placówkach dyplomatycznych organizowano zjazdy (np. zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich – we wrześniu 2001) oraz spotkania z interesującymi osobami. Między innymi w 1999 r. odbyły się spotkania w konsulacie w Sydney z profesorami: Jerzym Zubrzyckim, Henrykiem Grynbergiem, Normanem Davisem oraz przedstawicielem rektora z KUL-u w celu wspierania finansowego tej instytucji. Ważnym elementem były właśnie spotkania tych osób z Polonią w Australii. Podczas rozmów odnawiano więź z krajem i przypomniano sobie o przynależności do Polski.

2000 rok był ważny dla Australii z uwagi na Olimpiadę w Sydney. W tym czasie zacieśniła się współpraca z polonijną Radą Sportową „Olimpol”. Działalność konsulatu skoncentrowana była na następujących zadaniach: pomocy sportowcom przyjeżdżającym na zawody przedolimpijskie, przygotowanie

² P. Gospodarczyk, *Przywrócenie obywatelstwa*, „Tygodnik Polski” z 22.07.1995, s. 5; V. Rich, *Exiled Poles may return*, „The Times Higher Education Supplement”, z 1998, s. 8.

³ P. Horodyński, *Kultura polska w Konsulacie (1992–1996)*, „Tygodnik Polski” z 13.04.1996, s. 12.

⁴ I. Ślaska-Bell, *Koncert*, „Tygodnik Polski” z 5.07.2000, s. 2.

wstępnej koncepcji adaptacji klubu w Ashfield pod przyszłe Centrum Kultury i Promocji, opracowanie harmonogramu imprez planowanych do przeprowadzenia w Centrum. W wyniku współpracy Polonii z konsulatem udało się zainicjować utworzenie w Australii dynamicznie i aktywnie działającej Rady Sportowej, jaką jest „Olimpol”, która w czasie olimpiady liczyła 150 członków i skupiała wiele podobnych organizacji stanowych.

Podczas ważnych rocznic historycznych również kontakty z polskimi przedstawicielstwami ożywały, np. w rocznicę 3 maja w Konsulacie Generalnym odbywały się uroczyste przyjęcia uświetniające obchody Święta Narodowego, 11 listopada – Święta Niepodległości, 60. rocznicy napaści wojsk hitlerowskich na Polskę, 55. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. W polskich placówkach dyplomatycznych obchodzono też rocznicę walk o Narwik, Tobruk i Monte Cassino. Nie bez znaczenia były też rocznice związane z pobytem emigrantów polskich na ziemi australijskiej, w których brali udział przedstawiciele konsulatu i polskiej ambasady. Można przytoczyć tu następujące przykłady: uroczystość upamiętniająca 50-lecie przybycia powojennych emigrantów do Wiktorii, 40. rocznicę przybycia księży Chrystusowców.

Oprócz uczestniczenia w podniosłych uroczystościach, dyplomaci wizytowali szkoły sobotnio-niedzielne, m.in. konsul generalny – Wiesław Osuchowski był w 1999 r. w poszczególnych stanach: Wiktorii, Południowej i Zachodniej Australii, Nowej Południowej Australii i Queensland. Podczas tych spotkań dochodziło do bezpośrednich kontaktów z nauczycielami, rodzicami oraz przewodniczącymi komitetów rodzicielskich. Konsulowie uczestniczyli w uroczystych rozpoczęciach i zakończeniach roku szkolnego itp. wydarzeniach. Można też wspomnieć o materialnej pomocy konsulatu na rzecz tych szkół, które były w najtrudniejszych warunkach.

Utrzymywane są również kontakty z uniwersytetami Monash w Melbourne i Macquarie w Sydney, gdzie prowadzone są lektoraty języka polskiego. Przy okazji takich spotkań dochodzi do kontaktów konsula z prezesami poszczególnych federacji regionalnych oraz stowarzyszeń Polaków⁵. Ważnym spotkaniem było zebranie XXXI polskich organizacji w Melbourne, które odbyło się w Canberze w dniach 12 i 13 czerwca 1999 r., w wyniku którego wybrano nowego przewodniczącego dr Janusza Rygielskiego z Brisbane. Wybór ten złagodził spory personal-

⁵ K. Mrozik, *Polskie szkoły sobotnie w Melbourne*, „Tygodnik Polski” z 21.03.2001, s. 20.

ne i kłótnie. Ważne też było uczestnictwo konsula generalnego Osuchowskiego w rozmowach pomiędzy stacją telewizyjną SBS, a Polsatem w celu rozstrzygnięcia zagadnienia związanego z programem „Oto Polska”⁶.

Polskie władze dyplomatyczne utrzymywały również kontakt z innymi organizacjami polonijnymi. Odbywały się również spotkania dla pokolenia starszych emigrantów z ziem wschodnich, a miejsce spotkania w konsulacie było sentymentalnym łącznikiem z krajem lat dziecińczych. Placówki dyplomatyczne stały się otwarte na problemy nurtujące i niepokojące emigrantów. Konsul bronił więc dobre imię Polski. Polskie placówki dyplomatyczne reagowały zdecydowanie w celu obrony prawdy historycznej. Występowano przeciw obraźliwym określeniom oraz pojawiającym się w prasie błędom, np. mowie o „polskich obozach koncentracyjnych”. Kilkakrotnie konsul kierował listy w tej sprawie do „The Australian” i do „The Sydney Morning Herald”. Uzyskiwano w ten sposób oficjalne przeprosiny.

W ostatniej dekadzie XX w. rozszerzyły się bardziej kontakty Polonii z polskimi przedstawicielstwami. Minęły czasy uprzedzeń i antagonizmów z czasów PRL. Ambasador czy konsul był postrzegany jako przedstawiciel wolnej demokratycznej III Rzeczypospolitej Polskiej. W polskich przedstawicielstwach odbywały się wolne i demokratyczne wybory, w których uczestniczyli Polacy, decydując o losach i o osobach piastujących urzędy w ich rodzimym kraju⁷. Pomimo uznania pracy placówek dyplomatycznych na rzecz rozwoju kultury i oświaty nie było brak słów krytyki, zwłaszcza dotyczących spraw administracyjnych, co nie jest związane ściśle z tematyką tego artykułu. Ale warto wyakcentować z uwagi na kontekst polityczny i wolnościowy sprawy administracyjne, które łączyły się czasem z działalnością kulturową Polonii w Australii. Z kolei na Zjeździe Rady Naczelnej Polonii Australijskiej i Nowozelandzkiej w czerwcu 2005 r. niektórzy dyskutanci mieli inne zdanie niż konsul generalny Anna Kurzak. Polacy przebywający na tym spotkaniu mówili, że zachowanie władz polskich wobec Polonii jest aroganckie. Jako przykład podali, że w latach 80. XX w. dokonywało się urzędowe wymeldowanie osób w Polsce i nadal ten proceder funkcjonuje⁸.

⁶ L. Artymiuk, *Polskie szkoły sobotnie w Melbourne*, „Tygodnik Polski” z 21.03.2001, s. 20.

⁷ M. Filek, *W Polsce i w Australii*, „Tygodnik Polski” z 27.09.1997, s. 2.

⁸ Zjazd Rady Naczelnej Polonii Australijskiej i Nowozelandzkiej, „Tygodnik Polski”, z 15.06. 2005 r., s. 12.

Wracając do ścisłego nurtu tematyki artykułu należy podkreślić, że przedstawiciele placówek dyplomatycznych byli też zainteresowani życiem codziennym emigrantów, uczestniczyli też w imprezach sportowych i wspierali działania klubów sportowych. Niektórzy z ambasadorów i konsulów brali udział w konkurencjach sportowych⁹. Nie zapomniano też o przekazywaniu życzeń świątecznych oraz łamaniu się opłatkiem z okazji świąt¹⁰. Konsulat wsparł też przedsięwzięcia związane ze 150. rocznicą śmierci Chopina, m.in. w Sydney odbył się wielki koncert w wykonaniu Piotra Palecznego. Konsul wsparł również koncerty znakomitych zespołów młodzieżowych „Gawędy”, „Pierwiosnka z Białorusi”, „Zespołu Muzyki Dawnej z Poniatowej”. Prawdłowo też układała się współpraca konsulatu z mediami polonijnymi: Sekcją Polską Radia SBS oraz polonijną prasą. Do promocji Polski wykorzystano także spotkanie w Konsulacie Generalnym połączone z wręczeniem 80 odznaczeń polskim kombatanom – uczestnikom bitwy pod Tobrukiem. Informacja o tej uroczystości ukazała się w najpopularniejszym dzienniku „Sydney Morning Herald”. Przygotowano również w miejscowej prasie szeroką promocję australijskiej wyprawy Marka Kamińskiego – pierwszego człowieka w historii Australii, który przeszedł pieszo pustynię Gibsona.

W pierwszej dekadzie XXI w. kontynuowały polskie placówki dyplomatyczne dotychczasową działalność dotyczącą przyznawania medali. I tak 11 grudnia 2004 roku w sali klubowej w dzielnicy Richmond w Melbourne podczas tradycyjnego opłatka polskiej sekcji RSL Konsul RP Tadeusz Żyliński dekoruje Piotra Z. Koziellę Złotym Medalem Wojska Polskiego przyznany przez ministra obrony narodowej. Natomiast Stanisław Bohdziewicz weteran walk o Monte Cassino został awansowany na pierwszy stopień oficerski¹¹. Ambasada również podkreślała znaczenie bohaterów walk. Na zauważenie zasługuje fakt, iż ambasador RP Jerzy Więclaw i prezes Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii Krzysztof Łańcucki oraz prezes Polskiej Fundacji Artystycznej Marian Jańczak otworzyli w 2005 r. wystawę „Tadeusz Kościuszko” – bohater narodów¹².

⁹ B. Piotrowski, Polonijna sportowa niedziela na 102!, „Tygodnik Polski”, z 31.05.2000, s. 18.

¹⁰ Kanberskie Spotkania, „Tygodnik Polski”, z 15–22.01.2003, s. 13.

¹¹ E. Zientalska, *Opłatek polskiej sekcji RSL w Wiktorii*, „Tygodnik Polski” z 19.01.2005, s. 15.

¹² Uroczystości w Melbourne, „Tygodnik Polski”, z 27. 04. 2005, s. 1.

Te wszystkie starania wynikały z zabiegów starszych emigrantów, którzy niejednokrotnie doczekali się podziękowań. Konsul dr Tadeusz Żyliński wyraził w 2005 roku również swoją wdzięczność i uznanie dla grupy seniorów z Liverpool, którzy przez wiele lat działali na rzecz umacniania tradycji polskiej kultury¹³.

Przedstawicielstwa dyplomatyczne w Sydney żywo zareagowały na śmierć naszego rodaka papieża Jana Pawła II. Dowodem tego było odczytanie na akademii z okazji 3 Maja wielu kondolencji z innych konsulatów z Sydney w związku ze śmiercią papieża. W tej akademii wziął udział dr Zbigniew Łuk-Kozika z małżonką. Akademia jak co roku została zorganizowana przez Federację Polskich Organizacji w Wiktorii. Na tej akademii odtworzono również słowa papieża na temat uchwalenia Konstytucji i jej ważności dla naszego narodu¹⁴. Konsulat również wsparł spotkanie z Polakami w swojej siedzibie w dniu 16 lipca 2005 roku, które poświęcone zostało pamięci zmarłego papieża. Obszernie na temat spotkania pod tytułem „Spuścizna Jana Pawła – społeczeństwo i kościół” wypowiedział się profesor Jerzy Zubrzycki¹⁵.

Konsulat doceniał też działalność artystyczną, między innymi z okazji koncertu „Poloneza” z okazji 40 lat pracy konsul honorowy RP dr Zbigniew Łuk-Kozika stwierdził, że „Polonez” to wizytówka polskości¹⁶. Konsulat organizował też spotkania z ludźmi bardzo zasłużonymi w polskiej kulturze. We wrześniu 2005 roku zorganizowano spotkanie z żywą legendą polskiego przedwojennego teatru, filmu i kabaretu, Gwidonem Boruckim mającym wówczas 93 lata. Było to nie tylko wyjątkowe spotkanie, ale i recital, który na długo pozostanie w pamięci. Artysta wszystkich zachwycił kondycją i pamięcią. Przez ponad godzinę grał i śpiewał pieśni patriotyczne¹⁷. Konsulat był także współorganizatorem większych imprez, i tak w 2005 roku zorganizowano staraniem Federacji Polskich Organizacji „Bal Polonii” w klubie w Ashfield. Oprócz konsulatu sprawę wsparło radio SBS, zespół „Lajkonik” i „Sports-Masters”¹⁸.

¹³ M. Baterowicz, *Grupa seniorów w Liverpool*, „Tygodnik Polski”, z 09. 03. 2005, s. 13.

¹⁴ K. Achler, *3 Maja w Essendon*, „Tygodnik Polski”, z 25. 05. 2005 r., s. 13

¹⁵ H. Robinson, *Udane spotkanie*, „Tygodnik Polski”, z 03.08. 2005 r., s. 13.

¹⁶ J. Kowalska, *Koncert „Poloneza”*, „Tygodnik Polski” z 16.02.2005, s. 16.

¹⁷ M. Kwiatkowska, *Powróćmy jak za dawnych lat*, „Tygodnik Polski”, z 14.09. 2005 r., s. 12.

¹⁸ B. Pagin, *Był raz bal, wielki bal*, „Tygodnik Polski”, z 30.11.2005 r., s. 13.

Z kolei w 2005 roku ambasada zorganizowała w Canberze udaną promocję angielskiej wersji „Pana Tadeusza” (przekład Marcel Weyland) z okazji 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza. W tym spotkaniu wzięło udział wiele osób z korpusu dyplomatycznego. Imprezę zagaіła I Radca Ambasady Bogumiła Więclaw¹⁹. Edukacja młodych ludzi znajduje również swoje docenienie m.in. w postaci wręczenia dyplomów dla maturzystów języka polskiego. Takie honorowe dyplomy z rąk konsula generalnego RP – Ryszarda Sarkowicza odebrali maturzyści w kwietniu 2006 r.²⁰ A w 2003 r. uroczystego wręczenia świadectw maturalnych dokonał charge d'affaires – Marek MalarSKI²¹. Wsparcie to jest wyjątkowo ważne z uwagi na fakt, że drastycznie spada liczba osób uczących się języka polskiego w Australii. Dodatkowo można nadmienić, iż zlikwidowano katedrę polonistyki na uniwersytecie w Melbourne²².

Niemniej kontynuowano spotkania z maturzystami. Dla przykładu w 2008 roku, 6 marca odbyło się w konsulacie polskim w Woollahara spotkanie konsula Sarkowicza z ubiegłorocznymi maturzystami języka polskiego. Maturzyści byli zaproszeni wraz ze swoimi rodzicami. Rola gospodarza przypadła wieloletniej nauczycielce języka polskiego – Mariannie Łacek. Na spotkaniu wspomniano ważność nauki języka ojczystego oraz fakt, że w ubiegłym roku przystąpiło do matury z języka polskiego 34 uczniów, dla zdecydowanej większości język polski był najlepiej zdanym przedmiotem maturalnym. Uczniowie do matury przygotowywali się w czterech ośrodkach na terenie Sydney: Chatswood, Ashfield, Randwick i Liverpool²³.

Oprócz maturzystów konsulat chętnie widzi w swoich progach najmłodszych Polaków i w związku z tym wspierał różne inicjatywy na ich rzecz z okazji Roku Języka Polskiego. Święto Dziecka w 2006 roku stało się jedną z pierwszych imprez poświęconych dzieciom i językowi polskiemu, a Anna Sarkowicz

19 H. Jabłońska, *150 lecie urodzin Adama Mickiewicza*, „Tygodnik Polski” z 07.12.2005 r., s. 13.

20 M. Łacek, *Maturzyści języka polskiego gośćmi w polskim konsulacie*, „Tygodnik Polski” z 26.04.2006, s. 13.

21 Z. Sęk-Sękalska, *Maturzyści*, „Tygodnik Polski” z 15–22.01.2003, s. 12.

22 *O Polakach na Antypodach*, „Tygodnik Polski”, z 21.06.2006, s. 1.

23 B. Pagin, *Piękni dwudziestoletni czyli spotkanie w konsulacie*, „Tygodnik Polski”, z 02.04.2008, s. 13.

(małżonka konsula) stała się patronem tych imprez. Spotkania współorganizowane były przez Związek Nauczycieli Języka Polskiego²⁴.

Kolejną imprezą godną zauważenia były koncerty noworoczne w konsulacie w Sydney. Jednym z ciekawszych był koncert w styczniu 2002 roku. Sala konsulatu została specjalnie udekorowana przez Barbarę Dąbrowę. Ściany zostały obwieszane obrazami wypożyczonymi z Galerii Dąbrowa. Koncert był poświęcony muzyce polskiej w australijskim „outbacku”. Wykonawcami utworów byli goście z Polski. Dwuczęściowy program zawierał dobrze znane utwory muzyczne: od Glucka do Czajkowskiego i od Bacha do Gershwina. Koncert odznaczał się profesjonalizmem wykonania²⁵.

Konsulat nie tylko zapraszał rodaków do swoich pomieszczeń, ale również inicjował i uczestniczył w spotkaniach w klubach polskich. Między innymi zapraszał do klubów innych gości z Australii w ten sposób integrował społeczność Polonii z Australijczykami. Dla przykładu w 2003 roku z okazji 3 Maja odbyło się takie spotkanie w Brisbane, gdzie odbyła się część artystyczna oraz część oficjalna poświęcona ściśle świętu 3 Maja²⁶. W konsulacie w Sydney nie zapomina się również o obchodach najazdu Sowietów na Polskę w 1939 r. 17 września w 2009 roku odbyły się uroczystości z inicjatywy Federacji Organizacji Polonijnych w NSW. Poprzez projekcję filmu „A Forgotten Odyssey” nawiązano do deportacji blisko dwóch milionów obywateli polskich na Daleki Wschód²⁷.

Konsulat w Sydney jest również organizatorem spotkań „New Faces”. Tym spotkaniom patronuje konsul generalny RP Ryszard Sarkowicz oraz Wanda Wiłkomirska. 12 maja 2007 roku odbył się już piąty taki koncert. Ten piąty koncert został nazwany koncertem Laureatów. W koncercie tym wystąpili zwycięzcy dwu kolejnych konkursów im. Ewy Malewicz – Daniel Kowalik (2004) oraz Conrad Olsen (2006)²⁸.

²⁴ M. Łacek, *Najmłodszy Polacy gośćmi Konsulatu*, „Tygodnik Polski” z 21.06.2006, s. 13.

²⁵ H. Robinson, *Koncert noworoczny w konsulacie generalnym RP w Sydney*, „Tygodnik Polski”, z 30.01.2002 r., s. 12.

²⁶ E. Stulińska, *3 Maja w Brisbane*, „Tygodnik Polski” z 04.06.2003, s. 13.

²⁷ M. Bateria, *Obchody daty 17 września w konsulacie RP*, „Tygodnik Polski” z 23.09.2009, s. 13.

²⁸ M. Łacek, *„New Faces” – sydneyjski koncert laureatów*, „Tygodnik Polski”, z 30.05.2007 r., s. 13.

Polski Konsulat aktywnie brał również udział we wspomnianym już polskim święcie 3 Maja. Po raz kolejny taka uroczystość odbyła się 5 maja 2008 roku w Sali Parlamentu Stanowego NSW w Sydney. Gospodarzami uroczystości byli konsul generalny – Ryszard Sarkowicz i konsul do spraw polonijnych Grzegorz Jopkiewicz. Podkreślano znaczenie Trzeciomajowej Konstytucji z 1791 roku, szczególnie zobowiązanie wobec idei jakie Konstytucja proklamowała (lojalność wobec swobód obywatelskich, do tolerancji, wolności i niepodległości)²⁹. Jak zwykle konsulat organizował ciekawe koncerty. W 2008 roku odbył się recital fortepianowy Tamary Cislowskiej. Ta młoda utalentowana pianistka już jako trzyletnie dziecko występowała w radiu ABC. Zdecydowanie podkreślono jej wielki talent oraz skromność. Recital z 2008 roku spowodował ukoronowanie koncertów muzyki poważnej, które regularnie odbywają się w Polskim Konsulacie³⁰.

W Polskim Konsulacie w 2009 roku odbyła się również uroczystość z okazji Dnia Nauczyciela. Była to chyba pierwsza taka impreza w Sydney, a być może i w Australii. W konsulacie spotkali się nauczyciele reprezentujący różne szkoły, uczący różnych przedmiotów. Na zaproszenie więc Związku Nauczycieli Języka Polskiego oraz Konsula Generalnego spotkali się australijscy nauczyciele pochodzenia polskiego (reprezentujący drugie, a nawet trzecie pokolenie australijskich Polaków)³¹.

3 marca 2010 roku z okazji roku kultury Polonii w Sydney odbyło się wiele imprez. Miedzy innymi wykład kustosa „Historic Houses Trust” – Barbary Konkolowicz o ciekawostkach architektonicznych i krajobrazowych z podróży do Polski. Zdjęcia Jadwigi Hadrys były prezentowane na dużym ekranie audytorium Museum of Sydney. Przy okazji tego wykładu zaprezentowano również obrazy Matejki, Gierymskiego i innych malarzy. Tego samego dnia w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej znalazło się bardzo wiele osób w związku z omówieniem twórczości Fryderyka Chopina. Wykład Smitha z radia 2MBS FM był ilustrowany fragmentami utworów z nagrań najwybitniejszych wykonawców. Z kolei 5 marca 2010 roku w konsulacie odbyło się

²⁹ M. Łacek, *Polskie święto w parlamencie Nowej Południowej Walii*, „Tygodnik Polski”, z 14.05.2008 r., s. 13

³⁰ M. Łacek, *Tamara Cislowska w Polskim Konsulacie*, „Tygodnik Polski”, z 26.11.2008, s. 13.

³¹ M. Łacek, *Dzień Nauczyciela w Polskim Konsulacie*, „Tygodnik Polski”, z 04.11.2009, s. 13.

kolejne rozdanie dyplomów maturalnych studentom, którzy zdawali na maturze język polski³².

Konsulat oprócz propagowania twórczości artystycznej był miejscem nawiązywania do znaczących wydarzeń historycznych. Między innymi 23 kwietnia 2010 roku ambasador Andrzej Jaroszyński i prof. Andrzej Czarnota wygłosili prelekcję pt. „Katyń: A Cursed Place?” oraz „The Catastrophes of Katyń: Personal Tragedies, National Traumas, and Institutional Resilience”. Jak podkreśla Jerzy Moskala, zbyt mało poświęcono czasu samej zbrodni w Katyniu, co byłoby wskazane, bo wiele osób w Australii ma słabe pojęcie o tym fakcie historycznym. W wypowiedziach położono duży akcent na tragedii z 10 kwietnia 2010 r. i przemówieniu, jakie miał wygłosić prezydent Lech Kaczyński³³.

Konsulat ciągle propagował spotkania z ciekawymi ludźmi, i tak w lipcu 2010 roku odbyło się spotkanie z prof. dr hab. Andrzejem Sękowskim z KUL, który wygłosił wykład na temat „Rozwój osobowości a poczucie szczęścia” oraz spotkanie z Marcelem Weylandem poświęcone prezentacji nowej książki: „The Word: 200 Years of Polish Poetry”³⁴.

Z okazji Roku Chopinowskiego Związek Nauczycieli Języka Polskiego pod patronatem Konsula Generalnego RP w Sydney ogłosił konkurs „Mój Chopin”. Konkurs przyniósł fantastyczne rezultaty. Napłynęło w sumie 60 prac w większości z Melbourne i z Sydney. Nadesłano równą ilość prac literackich i wizualnych. Konkurs miał główny cel przybliżenie postaci Chopina najmłodszym Polakom³⁵. Konkurs ten był przykładem uświadczenia Polakom bliskości kulturowej z Polską oraz dumy z bycia Polakiem. W 2012 roku kontynuowano spotkania z maturzystami, tym razem przewidziano krótki recital fortepianowy Olivii Urbaniak³⁶.

Podsumowując należy podkreślić, iż udało się potwierdzić tezę o dużym i właściwym zaangażowaniu władz dyplomatycznych w rozwój kultury i oświaty. Imprezy były organizowane często jak na warunki australijskie, gdzie odległości są duże. Przybycie gości z Polski lub z Europy nie jest też prostą sprawą,

32 H. Robinson, *Spotkania kulturalne*, „Tygodnik Polski”, z 10.03.2010 r., s. 13.

33 J. Moskala, *Przeklęte miejsce*, „Tygodnik Polski”, z 05.05. 2010 r., s. 13.

34 D. Gromann, „Tygodnik Polski”, z 14.07.2010 r., s. 17.

35 M. Łacek, *Konkurs mój Chopin*, „Tygodnik Polski”, z 30.03.2011 r., s. 13; M. Łacek, *Konkurs mój Chopin*, „Tygodnik Polski”, z 06.04.2011 r., s. 13.

36 *Konsul Generalny RP informuje*, „Tygodnik Polski”, z 15. 02. 2012, s. 9.

łączy się z kosztami oraz z wygospodarowaniem czasu na przelot. Różnorodność organizowanych spotkań zasługuje na uwagę: wystawy, koncerty, wręczanie dyplomów maturalnych, spotkania z ciekawymi ludźmi oraz imprezy sportowe organizowane w terenie, a także wsparcie i patronat dla różnych poczynąń w klubach polskich w Australii daje w sumie ocenę pozytywną. Polski Konsulat w Sydney i Ambasada w Canberze wspiera zachowanie polskości i łączności z krajem. Taka działalność musi spotkać się ze wsparciem i zrozumieniem z uwagi na fakt, że w obecnym świecie coraz częściej mówi się o wadze kultury w relacjach międzynarodowych oraz o granicach pojawiających się na styku kultur.

Publikacja jest poświęcona ćwierćwieczu polityki zagranicznej Polski od chwili przemian ustrojowych na przełomie 1989 i 1990 r. W zebranych artykułach zostały opisane zarówno sukcesy polskiej dyplomacji, jak i wyzwania, przed którymi stoi III Rzeczpospolita na arenie międzynarodowej. Monografia składa się z czterech bloków tematycznych. Trzy pierwsze dotyczą relacji Polski z poszczególnymi regionami – Unią Europejską, Europą Wschodnią oraz krajami pozaeuropejskimi, zaś czwarty – polityki bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.

Ocena efektów polityki zagranicznej Polski w ciągu ostatnich 25 lat nie jest jednoznaczna. Z jednej strony Polska do sukcesów zaliczyć może wstąpienie do Paktu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej, pojednanie z Niemcami oraz stworzenie w miarę stabilnych warunków rozwoju gospodarczego. Z drugiej strony pewne problemy międzynarodowe, np. pojednanie z Rosją, pozostały nierozwiązane. Niniejsza książka pozwala lepiej zrozumieć uwarunkowania polityki zagranicznej Polski i ocenić, na ile polskie służby dyplomatyczne podołały wyzwaniom po 1989 r.

WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

Książka dostępna
jako e-book

ISBN 978-83-8088-107-5

9 788380 881075